

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 32.

Nowe, sobota 6-go sierpnia 1938 r.

Rok XV.

Z dnia.

— Ponad 2 miliony osób ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych. Według ostatnich obliczeń, dokonanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, liczba ubezpieczonych we wszystkich ubezpieczalniach społecznych na terenie całego kraju (oprócz Górnego Śląska) wyniosła na dzień 1 kwietnia br. 2.017.000 osób, zgłoszonych przez 466.145 zakładów pracy. W analogicznym okresie r. ub. ubezpieczonych było 1.814.000 osób, a zatem w ciągu roku liczba ubezpieczonych zwiększyła się o 203.000. Pracowników fizycznych ubezpieczonych było na dzień 1 kwietnia br. 1.670.000, pracowników umysłowych podlegało ubezpieczeniu ogółem 347.000.

— Rozwój komunikacji autobusowej w Polsce. W roku ubiegłym zauważyć się dał silniejszy rozwój komunikacji samochodowej w Polsce. Zwiększyła się zarówno liczba linii autobusowych, liczba kursujących autobusów, jak i pasażerów, korzystających z tej komunikacji.

Ogólna liczba linii autobusowych w Polsce w roku ubiegłym wynosiła 921 wobec 799 w 1936 r. Liczba przedsiębiorstw zwiększyła się z 247 w r. 1936 do 261 w r. ub., zaś liczba kursujących autobusów z 1.238 do 1.436.

Autobusy przewiozły w r. ub. ogółem 28.813 tys. pasażerów, podczas gdy liczba pasażerów, którzy korzystali z komunikacji autobusowej w r. 1936 wyniosła 23.506 tys. Łączna długość dróg, które autobusy nasze przebyły w r. ub. wyniosła 25,9 tys. km. W 1936 r. autobusy przejechały ogółem 22,6 tys. km.

— Dochody i wydatki państwowe. Ogólna suma dochodów budżetowych w pierwszych 3-ch miesiącach roku budżetowego 1938-39, tj. w kwietniu, maju i czerwcu br., osiągnęła 602.649 tys. zł wobec 557.283 tys. zł w analogicznym okresie r. 1937-38. Oznacza to wzrost dochodów o 49.366 tys. zł. Wydatki osiągnęły 600.051 tys. zł wobec 556.785 tys. zł, wzrosły więc o 43.266 tys. zł.

Dochody w pierwszych trzech miesiącach br. wyniosły 24,9 proc. budżetu, podczas gdy wydatki 24,8 proc.

Nadwyżka dochodów nad wydatkami w okresie pierwszych trzech miesięcy br. budżetowego wynosiła 2.598 tys. zł, gdy w analogicznym okresie 1937-38 r. 498 tys. zł, wzrosła więc przeszło pięciokrotnie.

— Każdy 37-my mieszkaniec U. S. A. jest przestępcą. Jak wynika z ogłoszonych ostatnio danych o przestępczości na terenie Stanów Zjednoczonych, każdy 37-y mieszkaniec U. S. A. jest przestępcą. Co 22 sekundy popełniane jest na terenie Stanów Zjedn. przestępstwo kryminalne.

Procentowo liczba popełnianych w U. S. A. przestępstw jest siedmiokrotnie wyższa niż na terenie Anglii, morderstw zaś popełnia się 20 razy więcej niż w W. Brytanii

Może się uda.

Istnieją w Anglii obecnie dwa zasadnicze poglądy na sprawy polityczne, szczególnie jeśli chodzi o Trzecią Rzeszę.

Chamberlain, który posiada za sobą większość opinii prawicowej, jest zdania, że nie należy jeszcze występować ani zbyt energicznie, ani doprowadzać do jakiegoś poważnego konfliktu. Sądzi on bowiem, że ani Anglia, ani jej sojusznicy jeszcze nie są gotowi do stawienia czoła „na placu boju” dobrze przygotowanej armii niemieckiej. A może w ogóle obawa konsekwencji każdej wojny, nawet zwycięskiej, każe mu postępować ostrożnie. Eden, młodszy od niego i zapalewszy, podtrzymywany zresztą przez polityczne partie lewicowe, jest przeciwnego zdania. Uważa on mianowicie, że jeżeli teraz nie położą się tamy roszczeniom i żądaniom niemieckim, jeżeli jeszcze raz przepuści się sposobność energicznego przeciwstawienia się różnym urojonym pretensjom — później może być jeszcze trudniej. Autorytet bowiem Trzeciej Rzeszy dzięki szeregowi szczęśliwych i, powiedzmy otwarcie, umiejętnie pomyślanych i zreżymowanych przeprowadzonych

— 8.379 miln. sztuk zapalek zużyliśmy w ciągu pół roku. W ciągu pierwszego półrocza br. sprzedano na terenie całej Polski ogółem 44,7 tys. skrzyń, zawierających 8.379 miln. sztuk zapalek, podczas gdy w analogicznym okresie ub. r. zbyt zapalek osiągnął 39,5 skrzyń z 7.067 miln. zapalek.

— 22 miliardy dolarów wydały U. S. A. na roboty publiczne. Jak wynika z oficjalnych danych, rząd Stanów Zjednoczonych A. P. wydał na akcję zwalczania bezrobocia oraz ponowne nakreślenie koniunktury gospodarczej od r. 1932 łącznie blisko 22 miliardy dolarów.

— Ulgi dla budownictwa mieszkaniowego. W związku z wiadomością, jakoby dotychczasowo obowiązujące ulgi dla budownictwa mieszkaniowego miały być przedłużone na rok przyszły, dowiadujemy się, że pogłoski te pozbawione są wszelkich podstaw.

W roku przyszłym obowiązująco będą w tej dziedzinie stosownie do ustawy o ulgach inwestycyjnych z dnia 9 kwietnia 1938 r., zmodyfikowane ulgi, mające za zadanie popieranie budownictwa mniejszych mieszkań.

Nowe ulgi wejdą w życie od nowego roku, tj. od 1 stycznia 1939 r., jedynie więc osoby, które w roku bieżącym przystąpią do budowy i założą przynajmniej fundamenty, korzystać będą w pełni z przywilejów ustawodawstwa.

posunięć politycznych, wzrasta z każdym dniem. Nastąpić więc może taka chwila, kiedy demokratyczne państwa będą miały przeciw sobie nie tylko Niemcy i jej obecny, niezbyt zresztą „murowany” sojusznik z drugiej końca osi, ale szereg innych państw, o których względy obecnie Trzecia Rzesza zabiega.

Tej samej opinii rzeczoznikiem jest Winston Churchill, który wręcz głosi konieczność okrzyku do zamianowania swej woli „pokoju”. Churchill zasadniczo nie ufa i nie wierzy żadnym zapewnieniom Niemców, twierdząc, że wszystko to jest tylko manewrem politycznym i odłożeniem rozprawy do lepszej, pomyślniejszej chwili.

Na razie wydaje się, że w społeczeństwie a przynajmniej w polityce angielskiej, przeważa jest po stronie Chamberlaina. Przynajmniej jeżeli chodzi o sprawę zatargu Niemcy-Czechosłowacja. Zamiast powiedzieć Hitlerowi: „Przyjdź i weź swych sudeckich obywateli — a zobaczysz, co my wtedy zrobimy”, lord Halifax stara się użyć wszelkich możliwych środków, aby konflikt ten załatwić pokojowo. Obecna koncepcja wysłania do Pragi b. ministra, lorda Runcimana, w roli nie tyle arbitra, ile życzliwego, bezstronnego doradcy, ma pewne widoki powodzenia. W takich razach bardzo wiele zależy od człowieka. A w tym wypadku, wybór, zdaje się, jest szczęśliwy.

Lord Runciman posiada za sobą duże doświadczenie w prowadzeniu zagmatwanych pertraktacji, rozmów politycznych, nie jest natomiast przeciwnikiem lub przyjacielem żadnej ze stron. Nie jest ani pro-czeski, ani pro-niemiecki. Czechosłowacja zresztą wyraziła swą zgodę na korzystanie z jego pomocy i doświadczenia przy prowadzeniu dalszych pertraktacji z Niemcami. Przy tym cała sprawa ta nie będzie i nie może być załatwiona od razu za jednym pociągnięciem. Rozbija się ona na szereg okresów, na poszczególne stadia, kiedy łatwiej będzie można spokojnie przedyskutować poszczególne drobniejsze sprawy i łatwiej osiągnąć porozumienie. Często jednak drobne ustępstwo w konsekwencji powoduje większe ustępstwo, które znowu pociąga za sobą konieczność zrobienia innego ustępstwa ze strony przeciwnej.

Psychologia ludzka jest wszędzie ta sama i podlega tym samym zasadom. Gdy człowiek chce kupić materiał na ubranie i pokażą mu

najtańszy, zażąda droższego. Pierwszy kosztował 15 zł., drugi już 20 zł. A gdy mu jeszcze pokażą następujący gatunek w cenie 25 zł., nie jest wykluczone, że przy niewielkiej presji ze strony sprzedawcy nabędzie go, chociaż nie chciał wydać tyle. Natomiast, gdyby po 15-złotowym pokazano mu natychmiast 25-złotowy, wyszedłby ze sklepu nie kupiwszy.

Coś podobnego istnieje w polityce. I tu właśnie może ta rola spokojnego, osobiście bezstronnego a uczciwego pośrednika być bardzo na miejscu.

Odnalezienie kamienia runicznego.

W czasie badań przeprowadzanych na terenie ruin średniowiecznego kościoła w Stora Ryttern (Szwecja) natrafiono na kamień runiczny, który stanowił część podłogi krużganka wieży. Kamień posiada długość ponad 2 mtr., szerokość jego wynosi również 2 mtr. Jest on popękany, na ogół jednak znajduje się w dobrym stanie. Rzeźba, na którą składają się ornamentacja i napisy, jest typowa dla kamieni runicznych. Uczeni przypuszczają, iż kamień datuje się z XI wieku.

Testament Napoleona.

28 b. m. sprzedany będzie z licytacji publicznej dokument-pamiętka po Napoleonie. Jest to ósmy paragraf testamentu, który w całości znajduje się w Archiwum Narodowym w Paryżu. Pisany drżąca ręką i bez znaków przestankowych, dokument ten sporządzony został przez cesarza na kilkanaście dni przed zgonem, a zawiera dyspozycje odnośnie przekazania należących do cesarza terenów w Ajaccio matce Napoleona — Letycji Bonaparte. Dalej ustanawia cesarz listę wykonawców ostatniej swej woli oraz wyznacza pensję dożywotnią swemu lekarzowi przybocznemu, który mu towarzyszył na św. Helenie.

Szczęśliwa wyspa.

Polityka U. S. A. zmierza do opanowania szeregu małych wysep, położonych na oceanie Spokojnym w celu przekształcenia ich na bazy marynarki wojennej. Jedną z tych wysp jest Pitcairn, najeżona ze wszystkich stron ostrymi rafami podwodnymi, tak, iż dostęp do niej jest bardzo trudny i ryzykowny. Dlatego też okręty, zatrzymujące się przy Pitcairn, zarzucają kotwicę na pełnym morzu w odległości kilkuset stóp od wybrzeża.

Ale kto dostaje się na Pitcairn nie może oprócz się urokowi, jaki wyspa ta wywiera. Mieszka na niej dwadzieścia osób. Mieszkańcy są potomkami mieszańców. Podstawą ich pożywienia są banany, kokosy, pomarańcze i ananasy oraz ptactwo i ryby morskie.

Pewien dziennikarz, który przypadkowo znalazł się na Pitcairn, opowiada, że mieszkańcy tej wyspy na odgłos syreny okrętowej pośpiesznie zbiegają na brzeg stopy owoców i mięczaków morskich, sprzedając je za śmiesznie niskie ceny. Dziennikarz kupił na Pitcairn kilka drobniaków artystycznie wykonanych przez tubalców: była tam m. in. szkatułka, pięknie rzeźbiona przez jednego z potomków załogi buntowniczej fregaty „Bounty”. Mieszkańcy Pitcairn ubrani są bardzo ubogo, przeważnie w stare, zużyte części garderoby, pozostawione im przez przygodnych gości, turystów, lub załogę jakiegoś okrętu wojennego, który zatrzymuje się tu niekiedy dla odnowienia zapasów owoców i słodkiej wody.

Wszyscy mieszkańcy tworzą niejako wspólną rodzinę. Spory i kłótnie są tutaj rzadkością. Aczkolwiek pomiędzy rdzennymi mieszkańcami żyją Europejczycy i Amerykanie, nie ma pomiędzy nimi sporów. Są z natury spokojni i łagodni, gościnni i życzliwi.

Whisky i whiski.

Czym jest whisky i jaką rolę odgrywa w życiu Anglików i Szkotów, o tym wiedzą wszyscy. Mniej znanym jest fakt, iż w 1788 roku whiski przyprowadziło o błąd strach mieszkańców Paryża. Tylko że nie był to napój alkoholowy, lecz rodzaj kabrioletu na dwóch kołach, który posiadał kozioł dla woznicy z tyłu. Zdarzało się często, iż przy nagłym zakręcie albo zatrzymaniu woznica wylatywał z kozła jak z procy. O tym pojeździe pisał tygodnik paryski „Tableaux de Paris”: „Whiski jest postrachem naszych mieszkańców i zawalidroga na ulicach stolicy”

Wyjaśnienia prawne.

Jakiemu przedawnieniu ulegają pretensje pracownika z umowy o pracę?

Odróżnić należy 2 kategorie pretensji pracowniczych: a) z tytułu sposobu likwidacji umowy o pracę, b) z tytułu wykonania umowy o pracę. Jeżeli chodzi o pierwszą kategorię pretensji t. zn. odszkodowanie z racji rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, to te pretensje o odszkodowanie 3-miesięczne dla pracowników umysłowych, a 2-tygodniowe dla fizycznych ulegają krótkiemu przedawnieniu 6-miesięcznemu. Termin ten liczy się od daty rozwiązania umowy, a więc pracownik umysłowy lub fizyczny, zwolniony z pracy bez wypowiedzenia w dniu 1 stycznia 1938 r. może dochodzić swych roszczeń o odszkodowanie jedynie w okresie do 1 lipca 1938 r., a po upływie tego czasokresu pretensja jego upada jako przedawniona.

Przy drugiej kategorii pretensji, tj. przy wierzytelnościach pracownika z tytułu należności za pracę, np. za godziny nadliczbowe, przedawnienie jest dłuższe i trwa trzy lata (art. 284 Kod. Zobow.). W ciągu lat trzech przedawnia się żądanie pensji pracowniczej, żądanie zapłaty za godziny nadliczbowe, a wreszcie prawo do wynagrodzenia za urlop, przy czym w tym ostatnim wypadku praktyka sądowa stoi na stanowisku, iż pracownik traci prawo do urlopu z chwilą upływu danego roku kalendarzowego. Pamiętać należy, iż bieg przedawnienia przerywa się: 1. przez uznanie wierzytelności ze strony dłużnika, 2. przez wniesienie pozwu, zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu układowym lub upadłościowym, a także przez zgłoszenie u inspektora pracy wierzytelności z tytułu umowy o pracę. Po każdym przerwaniu bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo.

Podkreślić należy, iż przedawnienie 3-letnie następuje chociażby praca trwała w dalszym ciągu, a więc np. pracownik, który pracuje 15 lat w instytucji, o ile ma zaległe należności może dochodzić ich sądowo jedynie z ostatniego okresu trzyletniego, chociażby nie płacono mu od 10-ciu lat.

Czy można żądać zmiany wysokości alimentów zasądzonych prawomocnym wyrokiem sądowym?

Wyrok prawomocny w sprawach alimentarnych jest, że się tak wyrazimy, wyrokiem czasowym, t. zn. z upływem czasu, w miarę zmiany sytuacji finansowej stron zainteresowanych sprawa na żądanie jednej strony może być ponownie przez sąd rozpatrywana. W r. 1930 np. matka wystąpiła przeciw synowi do sądu o alimenty i uzyskała wyrok zasądający na jej rzecz alimenty w wysokości 60 zł miesięcznie. W owym czasie syn jej zarabiał 300 zł miesięcznie. W r. 1935 sytuacja uległa zasadniczej zmianie, syn zarabiał 600 zł miesięcznie, a matka będąc ciężko chora musi poddać się kuracji sanatoryjnej i występuje wówczas do sądu z nowym powództwem o alimenty przeciwko synowi, tym razem żąda kwoty 120 zł miesięcznie. Sąd po ustaleniu, iż powódka jest w ciężkiej sytuacji finansowej pozwanej zaś synowi wiedzie się znacznie lepiej, wydaje nowy wyrok uwzględniający słuszne żądania matki. Z powyższego wynika jasno, że wyrok alimentarny może ulec każdej chwili zmianie, a zatem stabilizuje on obowiązek alimentarny między stronami tylko z tym zastrzeżeniem, iż sytuacja stron się nie zmieni i nikt nie wystąpi z nowym uzasadnionym roszczeniem.

Zajęcie przejściowe a prawo do świadczeń z tytułu braku pracy.

Wobec częstych nieporozumień, wyjaśnić należy, że zajęcie przejściowe, które trwa krócej niż t. zw. okres wyczekiwania (12 miesięcy zatrudnienia w ciągu dwóch lat), przewidziany dla uzyskania prawa do świadczeń na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, nie ma żadnego wpływu na uprawnienia do tych świadczeń.

Zajęcie to, w rozumieniu obowiązujących przepisów, stanowi tylko okres rozdzielający dwa okresy czasu, w ciągu których pracownik pozostaje bez pracy. Zajęcie przejściowe wpływa na przesunięcie okresu zasiłkowego, do którego zalicza się okresy pozostawania bez pracy przed i po zajęciu przejściowym.



Dobry książę.

Brzmi to paradoksalnie, że niejeden z osobistych majątków ziemskich, należących do zmarłego przed trzema dniami księcia Franciszka I von Lichtenstein przetrwał swą przestrzenią państwo, nad którym panował. A jednak tak było. Zgasły niedawno monarcha najmniejszego w świecie księstwa Lichtenstein, leżącego na pograniczu Austrii i Szwajcarii, posiadał wszystkiego 12.000 poddanych. Jego małe państwo „ocalało” podczas likwidowania przez Bismarcka w 1866 roku woły z Austrii. Książę umarł w wieku 85 lat po przekazaniu jeszcze w marcu r. b. rządów swemu stryjecznemu wnukowi, księciu Franciszkowi-Józefowi. Był to bardzo bogaty monarcha. Posiadał majątek wynoszący przeszło 100 milionów dolarów i z własnej szkatuły wpłacał corocznie poważną sumę 100.000 dol. do skarbu państwa, aby ludność uwolnić od płacenia podatków i ciężarów. Nic dziwnego, że zyskał miano „dobrego księcia”. Przeważnie mieszkał poza granicami swego księstwa, a więc w jednym ze swych 36 zamków, rozrzuconych po Austrii, lub w swym luksusowym pałacu w Wiedniu. Rządy sprawował przez telefon. Zresztą rządy te polegały przeważnie na bronienu się przed radykalizmem wśród swych obywateli. Gdy tylko niektórzy z nich zaczęli iść zbyt „na lewo”, książę groził, że przestanie wspomagać skarb. I to zupełne wystarczało, aby zmienić poglądy radykałów.

Konserwy owocowe w wosku.

Jedna z angielskich fabryk konserw i przetworów owocowych wypróbowała i opatentowała nowy sposób przechowywania owoców, który umożliwi konsumpcję najzadszych i najdroższych owoców w każdej porze roku przy stosunkowo przystępnej cenie. Świeże owoce pogrąża się w płynnym wosku, następnie zamraża i przechowuje w szczelnie zamkniętych puszkach. Chcąc spożyć tak przechowany owoc należy go wyjąć z puszek i zostawić w letniej temperaturze pokojowej — „odtaje” sam. Nowa metoda ma tę wyjątkowość nad konserwowaniem dawniejszym, iż umożliwia znacznie dłuższe przechowywanie owoców.

Tak czy nie?

American Institute of Public Opinion” wystosował, jak to robi periodicznie, zapytanie pod adresem stu osób. Pytanie brzmiało: „W razie wojny, którą Francja i Anglia prowadzić będą z Niemcami i Italią, po czyjej stronie opowie się pan (i)?” 65 osób wypowiedziało się za Ententą anglo-francuską, 3 — za italsko-niemiecką osi, 32 osoby uchyliły się od wypowiedzenia swej opinii. Odpowiednikiem tej ankiety była druga ankieta, która zawierała pytanie: „Jeśli w Europie wybuchnie wojna, czy Stany Zjednoczone pozostaną neutralne?” Tutaj 54 osoby dały odpowiedź „tak”, a 46 odpowiedziało „nie”.

„Mauretania” spuszczone na wodę.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Birkenhead (Anglia) spuszczenie na wodę nowego olbrzymiego okrętu White Star Line, „Mauretania”, która zastąpiła swoją starszą siostrę. Nowy transatlantyk liczy 37.000 ton brutto. „Mauretania” rozpocznie na wiosnę roku przyszłego jazdy próbne i wkrótce potem odbędzie pierwszą podróż do New Yorku. Nowy okręt mieści 1.400 pasażerów, a że chodzi więcej o wygodę niż o szybkość, przeto „Mauretania” rozwinię szybkość 24 węzłów na godzinę, tak, iż przejazd do U. S. A. potrwa 6-7 dni. Koszty budowy okrętu wyniosły ok. 60 milionów złotych. Pomieszczenia „Mauretanii” obliczane są przeważnie na pasażerów III i t. zw. turystycznej klasy. Kabin I klasy będzie niewielka tylko liczba.

Jego Wysokość jest za wysoki.

Król Chrystian Duński jest najwyższym mężczyzną w swej ojczyźnie, gdyż wzrost jego liczy 1 mtr. 99 cm. Ostatnio król odwiedził w porcie Aarhus okręt wojenny angielski, HMS „Newcastle”. Przy oprowadzaniu króla po kazamatach zdarzyło się, iż wchodząc do jednej z nich Chrystian XV uderzył głową o framugę. Uderzenie było dość silne, ale król zdobył się na dowcip zwracając się do otoczenia: „Nasza wielka dostojność jest nie zawsze wygodna...” W każdym razie królowi duńskiemu udało się lepiej, niż Karolowi VIII, królowi Francji, który uderzył tak mocno głową o drzwi w zamku Amboise, iż w dwa dni potem przeniósł się do wieżozłoty.

Młode rasowe psy

(wilki) po 10 zł za sztukę sprzeda

Majątek Kończyce.

Do przyjęcia do pierwszej Komunii św. polecam

książki do nabożeństwa,

różańce i świece.

W. Wesołowski.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach przystępnych

Drukarnia W. Wesołowskiego.



Do przyjęcia do I-szej Komunii św. polecam w wielkim wyborze po cenach najtańszych.

Odzież dla chłopców:

Granatowe ubrania 6,75 do 8,50 zł. — Granatowe czapki od 90 gr. — Kołnierze Słowackiego od 85 gr. — Czarne pończochy od 50 gr. — Buciki sznurowane od 5,95 zł.

Dla dziewcząt:

Jedwab do prania 1,35, 1,50, 1,95 i 2,20 zł. — Eoliene (jedwab) 1,35 do 3,50 zł. Crepe Mongol (jedwab) 2,00 zł. — Jedwab czysty 3,50 i 3,95 zł. — Woale białe 1,95 i 2,50 zł. Wełniana popelina kolorowa 1,35, 2,25, 2,40 i 3,00 zł. — Wełniana popelina biała. — Białe pończochy. — Trzewiki białe od 2,50 zł. — Wszelką bieliznę.

W. Jażdżewski, Nowe

Bławy. Konfekcja. Galanteria. Obuwie.